

Sygn. akt: IX C 501/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Opolu IX Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Lidia Modrzejewska-Lasota
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2017 r. w Opolu

sprawy z powództwa **J. S. (1)**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. S. (1) kwotę 38.250 zł (trzydzieści osiem tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 3 sierpnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty oraz kwotę 145,85 zł (sto czterdzieści pięć złotych 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

II. ustala odpowiedzialność pozwanego (...) S.A. w W. w przyszłości za wszelkie dalsze następstwa urazu z dnia 23 czerwca 2013 r. jakiego doznała powódka J. S. (1);

III. oddala powództwo wzajemne;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

V. zasądza od powoda wzajemnego (...) S.A. w W. na rzecz pozwanej wzajemnej J. S. (1) kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Opolu kwotę 1.920 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu;

VII. nakazuje zwrócić na rzecz pozwanego kwotę 391,73 zł z zaliczki nr 684/16/C.

Sygn. akt: IX C 501/16

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (1), działając przez profesjonalnego pełnomocnika, domagała się zapłaty od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 20 250,00 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03.08.2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 145,85 zł skapitalizowanych

odsetek z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania. Wraz z pozwem wniosła o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów postępowania. Następnie rozszerzyła powództwo o dalsze 18 000,00 zł, jak również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż w dniu 23.06.2013 r. powódka będąc w odwiedzinach u swojego wnuka P. B. w prowadzonym przez niego gospodarstwie rolnym doznała wypadku wskutek stąpienia po źle zabezpieczonej studziencie przelewowej centralnego ogrzewania. Powódka w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała w postaci uszkodzenia prawej kończyny dolnej. W pierwszej chwili powódka znajdowała się w szoku pourazowym, odczuwała silny ból jednak nie przypuszczała, iż doszło do poważnego uszkodzenia. Pierwszej pomocy udzielili jej najbliżsi, którzy przenieśli ją z miejsca upadku na łóżko oraz zaopatrzyli ją w środki przeciwbólowe i okłady. Jednakże ból nie ustępował i powódka zgodziła się na udzielenie jej profesjonalnej pomocy medycznej. Została przetransportowana do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Centrum Medycznego. Następnie, w Oddziale Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej poddawano ją licznym konsultacjom medycznym i badaniom, w wyniku czego zdiagnozowano u niej złamanie przez i podskrętarzowego kości udowej prawej, po czym zakwalifikowano ją do leczenia operacyjnego. W dniu 27.06.2013 r. wykonano w znieczuleniu ogólnym otwartą repozycję i ze stabilizacją wewnętrzną sposobem DHS. W dniu 3 10.07.2013 r. powódkę wypisano do domu z zaleceniem dalszej konsultacji medycznej oraz kontynuacji usprawniania kończyny, jak również zażywania leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych. Powódka w związku ze zdarzeniem, lipcu i sierpniu 2013 r., ale także w kolejnym roku uczestniczyła w trzech sesjach rehabilitacyjnych. Równocześnie powódka nieprzerwanie rehabilitowała się w warunkach domowych wykonując wyuczone ćwiczenia. Powódka nie odzyskała dawnej sprawności. Porusza się ostrożnie i niepewnie, bardzo uważa na każdy krok, zwłaszcza gdy stąpa po nierównej bądź hipotetycznie niestabilnej powierzchni. Prawa dolna kończyna powódki jest wyraźnie mniej sprawna niż kończyna lewa i to zarówno w kontekście zgięcia czy wyprostowania, jak też i odporności na wysiłek. Chora noga jest także nieco krótsza, co powoduje utykanie. Nie mogąc swobodnie się poruszać i obciążać prawej nogi, powódka przemieszczała się przy pomocy kul bądź balkoniku. Nie mogła jednak opuszczać mieszkania, robić zakupów czy wykonywać podstawowych czynności domowych, które spadły na najbliższą rodzinę. Powódka wymagała także dużo odpoczynku i leżenia, gdyż każdy większy wysiłek pogarszał jej samopoczucie i wzmacniał ból. Powódka wymagała pomocy ze strony osób trzecich. Powódka podniosła, iż w następstwie wypadków z dnia 23.06.2013 r. doznała znacznych rozmiarów szkody, przejawiającej się z rozstroju zdrowia, silnym bólem, uciążliwym procesie leczenia, niedyspozycji, poczuciu nieporadności i zależności od otoczenia, a także w utrzymujących się następstwach wypadku powodujących trwałą niepełnosprawność powódki. Powódka zakwestionowała swoje przyczynienie do zdarzenia. Zdaniem powódki jedynym sprawcą szkody był właściciel gospodarstwa rolnego, który nie ostrzegł obecnych na terenie posesji o grożącym im niebezpieczeństwie.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia powódka wywodziła z tego, iż w chwili zdarzenia prowadzący gospodarstwo rolne zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności za skutki zdarzenia. Powódka działając przez swojego pełnomocnika zgłosiła pozwanemu zdarzenie ubezpieczeniowe domagając się naprawienia doznanej krzywdy. Wyjaśniła okoliczności zdarzenia oraz skutki wypadku, przedkładając także stosowną dokumentację potwierdzającą stan sprawy oraz długotrwałe utrzymywanie się ujemnych następstw zdrowotnych. Pozwany po przeanalizowaniu okoliczności sprawy przyjął odpowiedzialność oraz przyznał na rzecz powódki bezsporną kwotę świadczeń odszkodowawczych. Równocześnie przyjął, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody w 35%, o którą to wartość pomniejszył przyznane świadczenie. Tym samym pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 7 160,40 zł, na którą składał się pomniejszony zwrot kosztów leczenia w wysokości 31,20 zł (z 48 zł), zwrot kosztów opieki 629,20 zł (z 968 zł) oraz zadośćuczynienie w kwocie 6 500 zł (z 10 000,00 zł). Powódka nie mogąc zgodzić się z tym stanowiskiem pozwanego wezwała go do ponownej analizy okoliczności sprawy domagając się wypłaty na jej rzecz pełnego odszkodowania. Pozwany początkowo ponawiał swoje stanowisko. Następnie przyznał dalszą kwotę 5 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Wobec jednak utrzymania stopnia przyczynienia się powódki, pozwany wypłacił na jej rzecz kwotę 3 250,00 zł. Z końcem stycznia 2015 r. pozwany poinformował natomiast pełnomocnika powódki o konieczności pogłębienia postępowania wyjaśniającego z uwagi na wysokość dochodzonych

roszczeń warunkowanych rozmiarem krzywdy ocenianym wyżej niż dotychczas zakładał pozwany. Powódka wskazała, iż dążąc do jak najszybszego wyjaśnienia sprawy współpracowała z pozwanym i udostępniła mu wgląd w dokumentację medyczną, a także sama dokładała starań, aby pozwany na bieżąco dysponował najnowszymi zaświadczeniami o stanie zdrowia i leczenia powódki. Ostatecznie pozwany wydał decyzję, w której wskazał, iż niesłusznie przyjął odpowiedzialność.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wraz z odpowiedzią na pozew wniósł także pozew wzajemny, w którym wniósł o zasądzenie od powódki pozwanej wzajemnej na rzecz pozwanego powoda wzajemnego kwoty 10 410,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17.08.2015 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu.

W uzasadnieniu przyznano okoliczność, iż powódka pozwana wzajemna doznała urazu na skutek wypadku w dniu 23.06.2013 r. Bezsporna była również okoliczność, iż powódka pozwana wzajemna zgłosiła pozwanemu powodowi wzajemnemu roszczenia na podstawie obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników ubezpieczenia swojego wnuka P. B.. Pozwany powód wzajemny zakwestionował okoliczności, w których doszło do zdarzenia, co stanowiło o braku odpowiedzialności ubezpieczonego P. B. w ramach w/w ubezpieczenia OC rolników za zgłoszoną szkodę, a tym samym pozwany powód wzajemny upatrywał wyłączenia swojej odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę. Zdaniem pozwanego powoda wzajemnego zebrana w sprawie dokumentacja wskazuje bowiem, iż powódka pozwana wzajemna doznała urazu w domu - upadła potykając się o wysoki próg i doznała urazu biodra i uda prawego. Kwestionowano, aby przy rodzaju urazu którego doznała powódka - wzajemnie pozwana istniała możliwość 30-godzinnego zwlekania z udzieleniem profesjonalnej pomocy medycznej. Nadto wskazano, na występujące niezgodności we wskazaniu przez powódkę pozwaną wzajemną miejsca zdarzenia - wg ustaleń likwidatorów pozwanego powoda wzajemnego jako miejsce zdarzenia wskazano kratkę odpływową przy budynku socjalnym, który znajduje się na terenie gospodarstwa przy kurnikach - budynek stanowi dobudówkę do kurników, służącą za biuro, gdzie jest urządzony pokój i kuchnia - a zatem można w nim spać, jednakże jest to budynek pomocniczy, a nie mieszkalny, w którym na co dzień zamieszkuje P. B.. W zgłoszeniu szkody i w pozwie podano natomiast, że do zdarzenia doszło przy wejściu do budynku mieszkalnego.

Tymi samymi argumentami pozwany - powód wzajemny uzasadniał powództwo wzajemne pozwanego powoda wzajemnego o zwrot wypłaconych powódce pozwanej wzajemnej świadczeń w związku z wypadkiem. Pozwany powód wzajemny bowiem przyjmując początkowo odpowiedzialność za zgłoszoną szkodę i wypłacając decyzjami z dnia 25.11.2014 r. oraz 5.12.2014 r. świadczenia - zadośćuczynienie oraz odszkodowanie za koszty leczenia i opieki w łącznej dochodzonej w niniejszej sprawie kwocie 10 410,40 zł, oparł się na przedłożonych przez pełnomocnika powódki pozwanego wzajemnego dokumentach oraz oświadczeniu ubezpieczonego. Dopiero w trakcie dodatkowego postępowania wyjaśniającego na podstawie uzyskanej ze szpitala dokumentacji medycznej ustalono jednak, że do wypadku doszło w innych okolicznościach, niż podano w zgłoszeniu - co wykazano wyżej, a tym samym, że brak jest odpowiedzialności pozwanego powoda wzajemnego za zgłoszoną szkodę.

W dalszym toku sprawy powódka - wzajemnie pozwana J. S. (1), w piśmie stanowiącym replikę na odpowiedź pozwanego na powiedź i powództwo wzajemne, wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie od pozwanego powoda wzajemnego na rzecz powódki pozwanej wzajemnej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniesiono, iż powódka pozwana wzajemna w dobrej wierze przyjęła przyznane jej środki w ramach rekompensaty doznanej krzywdy. Wcześniej zaś udzieliła pozwanemu powodowi wzajemnemu wyczerpujących danych mających wpływ na likwidację szkody, w tym o przebiegu wydarzeń i o jego skutkach. Pozwany powód wzajemny we własnym zakresie przeprowadził również liczne czynności sprawdzające - z wizją lokalną włącznie - i potwierdził prawdziwość i rzetelność pozyskanych od powódki pozwanej wzajemnej informacji. Zdaniem powódki pozwanej wzajemnej wypłacając zadośćuczynienie pozwany powód wzajemny znał podstawę faktyczną i prawną swojej aktywności. Zdaniem powódki pozwanej wzajemnej podstawa przyznania świadczenia nie odpadła. Powódka pozwana wzajemna wskazała, iż wyłączną przyczyną późnego skorzystania z opieki medycznej był brak

świadomości powagi sytuacji oraz niechęć do pochopnego absorbowania uwagi służb medycznych. Natomiast zapisy w dokumentacji medycznej, które nie odpowiadały prawdziwym okolicznościom zdarzenia zostały sprostowane na wyraźny sprzeciw powódki pozwanej wzajemnej zgłoszony wobec wydanej jej kart wypisowej. Powódka pozwana wzajemna podniosła, iż budynek w pobliżu którego doszło do zdarzenia nazywany jest potocznie domem przez nią i członków jej rodziny, ponieważ mimo swojego socjalnego charakteru przystosowany jest do zamieszkiwania w nim ludzi.

W piśmie stanowiącym rozszerzenie powództwa powódka pozwana wzajemna rozszerzyła powództwo o dalsze 18 000,00 zł, jak również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Swoje żądanie wywodziła z trwałości negatywnych następstw zdarzenia z dnia 23.06.2013 r., jak również niekorzystnych rokowań na przyszłość wobec dalszych następstw urazu jakiego doznała.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23.06.2013 r. J. S. (1) przebywała w odwiedzinach w gospodarstwie rolnym, należącym do swojego wnuka – P. B.. Na terenie gospodarstwa znajdowały się zarówno budynki socjalne, obecnie zaadaptowane do celów mieszkalnych, jak i kurniki. Adaptacja ta była podyktowana potrzebą całodobowego doglądania stada w okresie po wylegu. Z uwagi na udogodnienia wprowadzone w tych pomieszczeniach bliscy prowadzącego gospodarstwo hodowlane potocznie nazywali tę część kurnika „domem”.

W dniu zdarzenia prowadzący gospodarstwo P. B. przeprowadzał prace konserwatorsko-porządkowe polegające na oczyszczeniu studzienki, znajdującej się przed wejściem do budynku socjalnego. W związku z tym P. B. odsunął kratę, która od góry zabezpieczała otwór tejże studzienki. P. B. nie uprzedził J. S. (1) o prowadzonych przez niego pracach oczyszczania studzienki i odsunięciu kratki. J. S. (1), znając dobrze teren gospodarstwa, wychodząc z budynku socjalnego, potknęła się o próg drzwi, po czym stąpnęła na pozbawiony zabezpieczenia otwór studzienki i wpadła do niego, doznając przy tym obrażeń ciała.

Pierwszej pomocy J. S. (1) udzieliła jej córka i wnuk. Pomoc ta polegała na przeniesieniu jej do łóżka, w budynku socjalnym znajdującym się na terenie gospodarstwa wnuka. J. S. (1), przeświadczona, iż doszło u niej do stłuczenia, wskazywała tę okoliczność swojej rodzinie, zapewniając iż nie ma konieczności udzielenia jej profesjonalnej pomocy medycznej. Rodzina postąpiła zgodnie z wolą J. S. (1) i nie wezwała karetki pogotowia. Przez okres 30 godzin po zdarzeniu J. S. (1) przebywała w łóżku, z bólem kończyny, zażywając środki przeciwbólowe- nie jadła, nie przemieszczała się, na przemian polegiwała i przysypiała na łóżku, czekając aż dolegliwości wywołane wypadkiem miną .

dowody:

- materiał zdjęciowy, k. 13 akt,
- zeznania świadka I. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:19:09-00:48:27, k. 113/2-114 akt,
- zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:55:20-01:13:53, k. 114 akt,
- zeznania świadka P. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:13:59-01:23:28, k. 114/2 akt,
- zeznania świadka J. B. - protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:23:33-01:33:45, k. 114/2 akt,
- zeznania świadka D. J. - protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:33:53-01:40:47, k. 114/2-115 akt,
- zeznania powódki J. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 26.06.2017 r. – 00:02:11-00:14:37, k. 185-185/2 akt.

Jednakże z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych i występującej opuchlizny prawej nogi rodzina powódki J. S. (1) w dniu 24.06.2013 r. o godzinie 22.15 wezwała pogotowie ratunkowe. Ratownicy udali się do fermy drobiu,

a stamtąd przewieźli powódkę do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O., gdzie o godzinie 23.49 została przyjęta i po badaniu stwierdzono u niej złamanie przez i podkrętarzowe prawej kości udowej. W rozpoznaniu, na podstawie zebranego od J. S. (1) i jej rodziny wywiadu medycznego, stwierdzono u niej również nadciśnienie tętnicze. Okoliczności powstania urazu, treść informacji udzielanych lekarzom przez powódkę nie stały w sprzeczności z jej stanem, stwierdzonym na podstawie diagnozy medycznej.

Początkowo ciężki stan powódki łączono z podejrzeniem nadużycia alkoholu- następnie jednak podejrzenie to wyeliminowano, dokonując sprostowania treści dokumentacji medycznej. Powódka została przekazana na oddział ortopedii szpitala. Z powodu stenozy aortalnej była konsultowana kardiologicznie. W dniu 27.06.2014r wykonano zabieg operacyjny zespolenia złamania za pomocą gwoździa DHS. Po zabiegu z powodu niskiej morfologii krwi przetoczono dwie jednostki masy erytrocytarnej. W trakcie pobytu w oddziale szpitalnym występowały u niej okresowe zaburzenia kontaktu, brak logiczności w komunikacji. W dniu 10.07.2013 r. została wypisana z Oddziału. Otrzymała zalecenie chodzenia o kulach, bez obciążania operowanej kończyny, kontroli w poradni ortopedycznej i rejonowej, jak i zalecenie przyjmowania leków recepturowych. Następnie J. S. (1) poddawana była zabiegom rehabilitacyjnym w ośrodku rehabilitacji Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O. oraz w D. i S. terminach od dnia 29.07.2013 r. do dnia 09.08.2013 r., od dnia 23.06.2014 r. do dnia 04.07.2014 r., od dnia 04.08.2014 r. do dnia 08.08.2014 r. w grudniu 2014 r.

dowody:

- karty informacyjne, historia choroby, zaświadczenia lekarskie, k. 14-25 akt,
- dokumenty, k. 78-85 akt,
- zeznania świadka I. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:19:09-00:48:27, k. 113/2-114 akt,
- zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:55:20-01:13:53, k. 114 akt,
- zeznania świadka P. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:13:59-01:23:28, k. 114/2 akt,
- zeznania świadka P. L. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:48:41-00:55:14, k. 114 akt.

W chwili zdarzenia wnuka J. P. B., właściciela gospodarstwa rolnego, na terenie, którego doszło do zdarzenia łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników w (...) S.A. w W..

Pismem, mylnie datowanym na dzień 31.07.2014 r, faktycznie doręczonym pozwanej w dniu 03.07.2014r, (co wynika z potwierdzenia na karcie 25 akt) powódka zgłosiła szkodę i domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 45 000zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. W treści pisma wskazała na okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia, przedłożyła dokumentację medyczną. Wskazywała na winę rolnika za wywołanie szkody osobowej.

(...) S.A. pismem z dnia 07.08.2014 r. przyjął odpowiedzialność za rzeczony wypadek oraz przyznał i wypłacił odszkodowanie, pomniejszone ze względu na 35 % przyczynienie J. S. (1), w kwocie 7 160,40 zł, na którą składał się pomniejszony zwrot kosztów leczenia w wysokości 31,20 zł (z 48 zł), zwrot kosztów opieki w kwocie 629,20 zł (z 968,00 zł) oraz zadośćuczynienie w kwocie 6 500,00 zł (z 10 000,00 zł). J. S. (1) pismem z dnia 08.10.2014 r. nie zgodziła się z powyższą decyzją. W dalszym toku postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. wypłacił J. S. (1) dalsze odszkodowanie w kwocie 3 250,00 zł (po pomniejszeniu z 5 000,00 zł). W dalszym toku postępowania likwidującego szkodę, (...) S.A. w W., pismem z dnia 27.07.2015 r. poprosiło J. S. (1) o zwrot nienależycie – zdaniem Zakładu (...), wypłaconego odszkodowania w kwocie 10 410,00 zł. W uzasadnieniu wskazano, iż w trakcie dodatkowego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż do wypadku doszło w innych okolicznościach niż wskazywane przez J. S. (1).

(...) S.A. w W. dokonywali dwukrotnie oględzin miejsca zdarzenia, m.in. w dniu 16.06.2014 r. Przed oględzinami w budynku socjalnym, gdzie doszło do zdarzenia, ze względów bezpieczeństwa został zlikwidowany próg, o który potknęła się J. S. (1) w dniu 23.06.2013 r.

dowody:

- zgłoszenie szkody, dokumenty, k. 26-43 akt, na okol. daty zgłoszenia szkody, opisu szkody i stanowisk stron tam zawartych,
- odpis przelewu, k. 44 akt, na okol. wysokości uiszczzonego na rzecz powódki odszkodowania
- akta szkody (...), na okol. daty zgłoszenia szkody, wysokości wypłaconego odszkodowania,
- zeznania świadka P. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:13:59-01:23:28, k. 114/2 akt,
- zeznania świadka J. B. - protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:23:33-01:33:45, k. 114/2 akt,
- zeznania świadka D. J. - protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:33:53-01:40:47, k. 114/2-115 akt.

Przed zdarzeniem z dnia 23.06.2013 r. powódka była osobą samodzielną, poruszającą się o własnych siłach. Mimo zaawansowanego wieku, w jakim znajdowała się powódka przed wypadkiem, była aktywna życiowo, zajmowała się domem, chodziła na spacer, uprawiała grządki, swobodnie poruszała się po schodach. Po wypadku sytuacja ta uległa zmianie, bowiem wymagała pomocy w codziennych podstawowych czynnościach życiowych, jak chodzenie, utrzymanie higieny, przygotowywanie posiłków, która to pomoc udzielana była jej przez najbliższą rodzinę. Po wypadku powódka zaprzestała dotychczasowej aktywności życiowej, nie jest ona w stanie samodzielnie się poruszać, zrezygnowała z zajmowania się ogrodem, spacerów, stała się wrażliwa na zmiany pogody, w związku z czym w miejscu złamania odczuwa bolesność. Aktualnie powódka odczuwa silne bóle związane z urazami doznanymi podczas rzeczzonego zdarzenia.

dowody:

- zeznania świadka I. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:19:09-00:48:27, k. 113/2-114 akt,
- zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 00:55:20-01:13:53, k. 114 akt,
- zeznania świadka P. B. – protokół rozprawy z dnia 29.09.2016 r. – 01:13:59-01:23:28, k. 114/2 akt,
- zeznania powódki J. S. (1) – protokół rozprawy z dnia 26.06.2017 r. – 00:02:11-00:14:37, k. 185-185/2 akt.

W następstwie zdarzenia z dnia 23.06.2013 r. J. S. (2) doznała złamania przez i podkrętarzowego prawej kości udowej. Jest to złamanie w okolicy stawu biodrowego, do którego doszło w wyniku upadku jednopoziomowego i urazu bezpośredniego okolicy stawu biodrowego. Złamanie należało do niskoenergetycznych, bowiem doszło do niego bez użycia znacznej siły. Powódka doznała złamania największej kości w organizmie w okolicy dużego stawu, które powoduje trudności przy chodzeniu, siadaniu, chodzeniu po schodach. Obecnie u powódki występuje ograniczenie ruchomości w prawym stawie biodrowym. Zmiany występujące u powódki w stawie biodrowym mogą powodować dolegliwości bólowe w stawie biodrowym przy chodzeniu, kładzeniu się na prawą stronę ciała. U powódki występują zaniki mięśni uda i podudzia 1 cm. Występuje skrócenie prawego uda o 2 cm.

Nie można przywrócić pełnego stanu zdrowia powódki sprzed wypadku. Ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym ma charakter trwały. W wyniku przebytego urazu powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 16%.

W przyszłości u powódki może dojść do nasilenia zmian w stawie biodrowym z powodu narastania zmian zwyrodnieniowych.

Po wypadku powódka wymagała pomocy osoby trzeciej 6 tygodni po wypadku przez 4 godziny dziennie oraz przez kolejne 6 tygodni przez 2 godziny dziennie. Obecnie takiej pomocy nie wymaga.

Brak jest obecnie wskazań do leczenia lub rehabilitacji powódki, bowiem ze względu na charakter urazu nie ma możliwości poprawy funkcji stawu biodrowego.

dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej lek. med. S. G., k. 132-134, 162.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo J. S. (1), jako zasadne podlegało uwzględnieniu w całości.

Powództwo wzajemne (...) S.A. w W., jako pozbawione zasadności, podlegało oddaleniu w całości.

Sporne w sprawie pozostawały okoliczności i miejsce gdzie doszło do zdarzenia, w wyniku którego J. S. (1) doznała obrażeń ciała w postaci złamania prawej kości udowej. Sporne pozostawało, czy do zdarzenia doszło na terenie gospodarstwa rolnego ubezpieczonego P. B., w konsekwencji czego rozstrzygnięcia wymagała kwestia czy (...) S.A. winien ponosić odpowiedzialność za skutki zdarzenia, którego doznała J. S. (1) w dniu 23.06.2013 r. W sferze sporu pozostawała również kwestia przyczynienia się J. S. (1) do zaistnienia zdarzenia, które skutkowało rzeczonym złamaniem.

Nie budziła wątpliwości okoliczność, że powódka – wzajemna pozwana J. S. (1) otrzymała już od pozwanego – powoda wzajemnego (...) S.A. w W. kwotę 10 410,00 zł tytułem zadośćuczynienia, którą przyjęła, jako częściową zapłatę. Zadaniem Sądu było rozstrzygnięcie, czy wobec rozmiaru krzywdy, jakiej doznała powódka zasadne jest domaganie się przez nią nadto zadośćuczynienia w żądanej kwocie, jak i to czy istnieją podstawy do domagania się przez (...) S.A. w W. zwrotu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty w wysokości 10 410,00 zł.

Wskazać należy, że w polskim systemie prawnym, co wynika zarówno z przepisów prawa, jak i z orzecznictwa sądowego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi określone skutki prawne, o czym stanowi art. 6 k.c. Z powołanego przepisu wynika jedna z naczelnych zasad procesu sądowego polegająca na tym, że dowód wykazania prawdziwości określonego faktu obciąża tego, kto się na dany fakt powołuje dla uzasadnienia dochodzonego przed sądem prawa. Potwierdzeniem powyższej zasady jest również art. 232 k.p.c. zgodnie, z którym strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Mając na uwadze powyższe, to na powódce – wzajemnej pozwanej jako osobie, która z podnoszonych przez siebie twierdzeń wywodziła określone skutki prawne, w postaci żądania zapłaty dochodzonej pozwem kwoty pieniężnej, spoczywał obowiązek jej wykazania i udowodnienia. Natomiast na pozwanym – wzajemnym powodzie ciążył ciężar wykazania okoliczności przeciwnych, zgodnie z twierdzeniami które wysuwał, mającymi świadczyć o zasadności zwrotu kwoty wypłaconej J. S. (1) w postępowaniu likwidacyjnym, a zatem, iż okoliczności zdarzenia podawane przez J. S. (1) nie polegają na prawdzie.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodu z dokumentów zgromadzonych w toku sprawy, w tym dokumentacji medycznej powódki, dokumentacji związanej z likwidacją szkody, a także na podstawie zeznań świadków P. L., J. B., D. J., I. B., Ł. B., P. B. oraz zeznań powódki – wzajemnej pozwanej J. S. (1). Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ żadna ze stron nie odmówiła im wiarygodności. Zeznania powódki – wzajemnie pozwanej i świadków również zostały przez Sąd uznane za wiarygodne, ponieważ były spójne, logiczne oraz pokrywały się w swej treści z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Z uwagi jednak na fakt, iż istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne przejawiające się w rozstrzygnięciu czy w wyniku wypadku z dnia 23.06.2013 r. powódka doznała trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a jeśli tak o wskazanie procentowego stopnia tego uszczerbku, nadto na okoliczności przebiegu leczenia oraz oceny czy i w jakim zakresie powódka potrzebowała pomocy osób trzecich a nadto określenie rokowań na przyszłość i szans na całkowite wyleczenie powódki – wzajemnie pozwanej J. S. (1) wymagały zasięgnięcia wiadomości specjalnych, Sąd na mocy art. 278 § 1 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej lek. med. S. G.. Sąd w pełni podzielił stanowisko

biegłego wynikające z jego opinii, ponieważ opinia ta była sporządzona w sposób jasny, spójny i logiczny, a końcowe wnioski wynikające z opinii jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. W tym miejscu należy wskazać, iż sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności, czy też zgodności z zasadami logiki. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11-12/300).

Na mocy art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. Sąd może przyznać poszkodowanemu w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powtórzyć należy w ślad za ukształtowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z dnia 08 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766), iż zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość musi przedstawiać pewną wartość ekonomicznie wyczuwalną w tym znaczeniu, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy się kierować rozsądną granicą, odpowiadającą, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Jak wynika z ustalonego w sprawie materiału faktycznego powódka – wzajemnie pozwana J. S. (1) w dniu 23.06.2013 r. doznała złamania przez i podkrętarzowego prawej kości udowej. W niniejszej sprawie zostało wykazane, że na skutek wypadku powódka doznała 16 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd podzielił opinię biegłego z zakresu ortopedii lek. med. S. G.. Biegły jednoznacznie stwierdził, że uraz którego doznała powódka- wzajemnie pozwana powoduje trudności przy chodzeniu, siadaniu, chodzeniu po schodach. Obecnie u powódki występuje ograniczenie ruchomości w prawym stawie biodrowym. Zmiany występujące u powódki w stawie biodrowym mogą powodować dolegliwości bólowe w stawie biodrowym przy chodzeniu, kładzeniu się na prawą stronę ciała. U powódki występują zaniki mięśni uda i podudzia 1 cm. Występuje skrócenie prawego uda o 2 cm. Nie można przywrócić pełnego stanu zdrowia powódki sprzed wypadku. Ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym ma charakter trwały.

Biegły na podstawie dokumentacji medycznej i badania powódki – pozwanej wzajemnej nie był (co oczywiste, gdyż nie był jednak bezpośrednim uczestnikiem zdarzeń) w stanie wskazać przyczyn, dla których przez 30 godzin od zdarzenia zwlekała ona z udaniem się do lekarza. Sąd w tym względzie nie potrzebował zresztą opinii biegłego, gdyż kierował się doświadczeniem życiowym i zważył, iż odporność na ból stanowi kategorię indywidualną, uzależnioną od cech osobniczych. Każdy zna ludzi zarówno wybitnie wrażliwych na własne doznania jak i zdumiewająco odpornych na dolegliwości. Ludzie starsi, szczególnie tacy, którzy doświadczyli wielu chorób lub też są szczególnie niechętni zaprzątania bliskich swoim stanem, (który usiłują bagatelizować) mogą reagować w taki sposób, aby próbować „przeczekać” chorobę- bez lekarza, a już szczególnie- bez leczenia szpitalnego. Nie jest zatem nieprawdopodobne, aby powódka nie mogła leżeć w łóżku, czasowo przysypiając, ponad dobę w oczekiwaniu na poprawę swego stanu.

Sąd na podstawie przedstawionego stanu faktycznego ustalonego w sprawie zważył, iż okoliczności, w których doszło do zdarzenia, podawane w pozwie przez powódkę – pozwaną wzajemną, zastały przedstawione wiarygodnie. Sąd uznał, iż na podstawie materiału faktycznego, którym dysponował pozwany – powód wzajemny ponosi odpowiedzialność za szkodę. Zdaniem Sądu powódka – wzajemnie pozwana udowodniła, iż do zdarzenia doszło na terenie gospodarstwa rolnego swojego wnuka – P. B.. W istocie, budynek z którego powódka – wzajemnie pozwana, nazywany jest tak przez nią samą jak i przez świadków I. B., Ł. B., P. B. domem, z uwagi na fakt przystosowania do zamieszkania.

Sąd żądanie powódki – wzajemnie pozwanej uznał za zasadne w całości. Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę – wzajemnie pozwaną J. S. (1) Sąd zważył nie tylko na wysokość samego procentowo ustalonego długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu, którego rozmiar jest zresztą duży, ale i na okoliczność, że powódka doznała bolesnego urazu, z którym wiązał się wymierny rozmiar cierpień fizycznych. Powódka zmuszona była poddać się hospitalizacji i długotrwałej rehabilitacji. Biegły w swojej opinii dodatkowo zwrócił uwagę na niepewne rokowania co do całkowitego wyleczenia powódki. W chwili wypadku powódka była osobą starszą. Każda z tych przesłanek –

nawet abstrahując od trwałych uszczerbków na zdrowiu uprawnia powódkę do domagania się zadośćuczynienia od pozwanego. Te wszystkie okoliczności w powiązaniu z faktem, że powódka w wyniku wypadku doznała aż 16% trwałego uszczerbku na zdrowiu uzasadniają żądanie pozwu- w całości. Bezsporne było pomiędzy stronami, że pozwany wypłacił powódce kwotę 10 410,40 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku i odszkodowania. Jednakże – w ocenie Sądu- dopiero zadośćuczynienie w zasadzonej wysokości będzie należytą kompensatą krzywdy doznanej przez powódkę w wyniku następstw uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia, będących następstwem wypadku z dnia 26.06.2013 r.

Przechodząc do kwestii przyczynienia się powódki – wzajemnej pozwanej J. S. (1), to Sąd zauważa iż pozwany – wzajemny powód (...) S.A. w W. nie udźwignął ciężaru dowodzenia w tym względzie.

Podkreślenia wymaga okoliczność, iż do czynów niedozwolonych mają zastosowanie zasady ogólne z zobowiązań, w tym również art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zgodnie z jego treścią, przesłanką stosowania art. 362 k.c. stwarzającą możliwość obniżenia zadośćuczynienia jest związek pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstałą szkodą, że bez owej aktywności poszkodowanego bądź w ogóle szkoda niemajątkowa nie powstałaby, albo też wystąpiłaby w mniejszym rozmiarze. Związek ten powinien być oceniany w kategoriach adekwatnej przyczynowości. W oparciu o te kryterium przyczynieniem się poszkodowanego będzie tylko takie jego zachowanie, które było nieprawidłowe, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności (vide: Komentarz do Kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka, 2.wydanie, W-wa 2006 r., s. 544). Zdaniem Sądu powódka – wzajemnie pozwana nie przyczyniła się do powstania szkody. Powódka – wzajemnie pozwana J. S. (1) wskazywała na okoliczność, iż miejsce, w którym doszło do zdarzenia było jej dobrze znane, od lat przechodziła w miejscu, gdzie doszło do zdarzenia. Kierowała się ona zwykłą starannością, wystarczającą przy poruszaniu się po terenie przeznaczonym do pieszego przemieszczanie się. Nie została powiadomiona przez swojego wnuka o tym, iż prowadzi on prace, które wymagały odsunięcia kratki zabezpieczającej dół, do którego wpadła. Zatem powódka była nieświadoma zagrożenia, nie ze swojej winy. Stąd trudno upatrywać jej przyczynienia do zdarzenia i szkody. W tym względzie Sąd zauważa, że pozwany – powód wzajemny nie przedstawił dowodów, które miałyby ukazać inny przebieg zdarzeń. Brak zatem związku adekwatnej przyczynowości pomiędzy zachowaniem powódki – wzajemnie pozwanej a powstałą szkodą. Brak w jej zachowaniu cech obiektywnej naganności.

O wysokości zadośćuczynienia powinny decydować takie okoliczności jak: charakter i rozmiar doznanych obrażeń ciała, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, okres trwania objawów chorobowych, ich nasilenie, długość leczenia, rokowania medyczne na przyszłość.

Należy zauważyć, iż celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień poszkodowanego. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które w oparciu o prognozę mogą wystąpić w przyszłości (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., I CKN 1119/98). Odnośnie pojęcia „sumy odpowiedniej” (art. 445 § 1 k.c.) – w ustalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wskazuje się, iż zadośćuczynienie ma mieć wyłącznie kompensacyjny charakter, w konsekwencji czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zarazem wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale ma być ona „odpowiednia” tj. uwzględniając krzywdę poszkodowanego powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00).

W takim stanie rzeczy, mając powyższe kryteria na uwadze oraz urazy powódki, jej wiek i konsekwencje zdrowotne zdarzenie, w tym rozmiar stwierdzonego przez biegłego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 16 %, Sąd uznał, iż właściwe zadośćuczynienie dla powódki oraz o kwotę, którą pozwany – wzajemny powód przyznał i wypłacił już na jej rzecz powinno wynosić 38 250,00 zł. W ocenie Sądu zasądzona kwota spełnia wszystkie powyżej wymienione wymagania i jest adekwatna do rozmiarów szkody poniesionej przez powódkę. Rozszerzenie powództwa o dalsze

18 000 zł było uzasadnione. Nie można lekceważyć następstw na zdrowiu powódki i niepewnych rokowań na przyszłość. Życie powódki na skutek wypadku uległo całkowitej dezorganizacji. Z osoby samodzielnej stała się ona osobą uzależnioną od pomocy innych, co ma znaczący wpływ na rozmiar jej krzywdy, zważywszy szczególnie na jej wiek i na fakt, iż przed wypadkiem nie wymagała mimo zaawansowanego wieku opieki ze strony osób trzecich. Sąd podkreśla, że na rozmiar zadośćuczynienia- niewątpliwie wysokiego, biorąc pod uwagę, wpływa mają następstwa wypadku polegające na ograniczeniu funkcji układu ruchowego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c. Sąd w punkcie I orzeczenia zasądził od pozwanego – powoda wzajemnego na rzecz powódki kwotę 38 250,00 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia, jakich doznała na skutek wypadku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.08.2014 r. do dnia zapłaty- zgodnie z żądaniem pozwu. Orzeczenie o odsetkach oparto na przepisach art. 481 k.c. Uwzględniono brzmienie art. 481 k.c. sprzed wejścia w życie nowelizacji tego artykułu dokonanej ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830, wejście w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.), jak również po wejściu w życie tej nowelizacji. Za początek daty naliczania odsetek przyjęto dzień 03.08.2014- powódka wezwała pozwaną do zapłaty pismem mylnie datowanym na 31.07.2014r, lecz doręczonym pozwanej 04.07.2014r (k 25)

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 k.c., według utrwalonego orzecznictwa, ma, bowiem charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel, czyli w tym przypadku powódka przez wezwanie dłużnika do jego wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji, poszkodowany, bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową wynikającą ze skutków wypadku komunikacyjnego. (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/2005). Również w Wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007r. I CSK 433/2006 podniesiono, iż "zadośćuczynienie ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego". Tutejszy Sąd w pełni podziela wyżej wskazaną linię orzecznictwa.

Sąd, zatem zasądził odsetki od zasądzonej sumy zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem powódki. Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 04.07.2014r (k 25) i domagała się wówczas zapłaty kwoty 45 000zł.Z tych przyczyn orzeczenie uwzględnia również kwotę skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w płatności świadczeń już uiszczonych przez pozwanego .

Odnosząc się do żądania strony powodowej J. S. (1) ustalenia odpowiedzialności pozwanego – wzajemnego powoda za skutki wypadku z dnia 26.06.2013 r. mogące powstać u powódki – wzajemnie pozwanej w przyszłości Sąd uznał je za uzasadnione. Podkreślić trzeba, że materiał dowodowy sprawy daje podstawy do przyjęcia, że po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku, gdyż biegły z zakresu ortopedii stanowczo wskazał, iż w przyszłości u powódki może dojść do nasilenia zmian w stawie biodrowym z powodu narastania zmian zwyrodnieniowych. Powódka – wzajemnie pozwana w dalszym ciągu odczuwa następstwa wypadku. Nie można zatem wykluczyć niepewności rokowań co do stanu zdrowia powódki – wzajemnie pozwanej na przyszłość.

Interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualna szkodę na przyszłość, na podstawie art. 189 k.p.c., istnieje gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, LEX nr 1169345). Kolejny proces odszkodowawczy w związku z ujawnieniem się kolejnych szkód może toczyć się po wielu latach po zdarzeniu powodującym szkodę a wówczas pojawić się mogą po stronie poszkodowanego – na którym spoczywa obowiązek dowiedzenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – trudności dowodowe. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu na którym ta odpowiedzialności ciąży. Z tych względów po stronie powódki wzajemnie pozwanej – poszkodowanej istnieje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i mając to na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

W punkcie III wyroku oddalono powództwo wzajemne. Na podstawie art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. ciężar udowodnienia okoliczności faktycznej spoczywa na tym, kto z okoliczności tej wywodzi skutki prawne (actori incumbit probatio). Sąd nie uznał za zasadne dochodzonej przez pozwanego – wzajemnego powoda dochodzonej kwoty. Pozwany – wzajemny powód nie udowodnił, iż zachodzą w niniejszej sprawie okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność. Do zdarzenia doszło na terenie gospodarstwa należącego do P. B., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego – wzajemnego powoda, stąd odpowiedzialność pozwanego – wzajemnego powoda. Odpowiedzialność ta oparta jest na zasadzie art. 50 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003 nr 124 poz. 1152 z późn. zm.).

Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie IV i V orzeczenia uzasadnia przepis art. 98 k.p.c. Pozwany – powód wzajemny jako strona przegrywająca winien zwrócić powódce – pozwanej wzajemnej uzasadnione koszty postępowania, na które składa się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804).

Pozwany – powód wzajemny ponosi także - na podstawie przepisu art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) koszty, których nie miała obowiązku ponieść powódka – pozwana wzajemna zwolniona w całości od kosztów sądowych- a to opłatę od pozwu, o czym Sąd orzekł w punkcie VI sentencji wyroku.

Orzeczenie zawarte w punkcie VII sentencji wyroku uzasadnia treść art. 84 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).